

**Sygn. akt III RC 165/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Edyta Dorota Piorunek**

**Protokolant: Anna Kłós**

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2019 r. w Łomży, na rozprawie

sprawy z powództwa B. P. (1)

przeciwko małoletnim J. P. i N. P. reprezentowanym przez matkę K. P.

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa małoletnich J. P. i N. P. reprezentowanym przez matkę K. P.

przeciwko B. P. (1)

o podwyższenie alimentów

I. oddała powództwa;

II. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

**Sygn. akt III RC 165/18**

## UZASADNIENIE

B. P. (1) wystąpił z pozwem przeciwko swoim małoletnim córkom J. P. i N. P. – reprezentowanym przez przedstawicielkę ustawową w osobie matki K. P. o obniżenie zasądzonych od niego alimentów odpowiednio na rzecz małoletniej J. P. z dotychczasowych kwot po 800,- zł miesięcznie do kwot po 400,- zł miesięcznie oraz na rzecz N. P. z kwot po 700,- zł miesięcznie do kwot po 300 zł miesięcznie, tj. z łącznie kwot po 1500,- zł miesięcznie do kwot łącznie po 700,- zł, płatne na dotychczasowych warunkach. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że od samego początku powód ma zaległości w płaceniu alimentów na rzecz małoletnich córek i aktualnie nie posiada on wystarczających środków finansowych, aby sprostać obowiązkowi alimentacyjnemu w dotychczasowej wysokości. Dodatkowo podano, że powód nie dysponuje żadnymi oszczędnościami ani majątkiem ruchomym czy nieruchomym, który mógłby spieniężyć i przeznaczyć na poczet alimentów w dotychczasowej wysokości. Wskazano, że wysokość alimentów na rzecz małoletnich pozwanych została ustalona wyrokiem rozwodowym z 31 sierpnia 2016 r. w sprawie I C 377/16 Sądu Okręgowego w Łomży. W dacie orzekania o alimentach powód pracował w ramach kontraktu w Belgii jako kierowca i jego wynagrodzenie kształtowało się na poziomie około 2500 – 2700,- euro w skali miesiąca. W kwietniu 2016 r. pozwany wrócił na stałe do Polski i tu znajduje się jego centrum życiowe. Zatrudniony jest jako kierowca w firmie (...) z siedzibą w W., gdzie osiąga wynagrodzenie w wysokości 1599,53 zł netto. Ponadto powód wskazał, że 7 kwietnia 2018 r. zawarł związek małżeński z osobą, która na swoim utrzymaniu ma również dwoje małoletnich dzieci. Z żoną łączy go rozdzielnosc majątkowa. Koszty wynajmowanego mieszkania stanowią miesięcznie kwotę 980,- zł, a poza tym – jak

podał powód – spłaca on raty kredytu w wysokości 1150,- zł miesięcznie i kredyt ten zaciągnięty był w trakcie trwania związku małżeńskiego z matką małoletnich pozwanych.

W odpowiedzi na pozew, przedstawicielka ustawowa małoletnich pozwanych wniosła o oddalenie powództwa. Zaprzeczyła twierdzeniom powoda wskazanym w uzasadnieniu pozwu, a odnoszącym się do tego, że aktualna sytuacja majątkowa powoda uległa znacznemu pogorszeniu. Wskazała, że kwalifikacje zawodowe powoda, szczególnie posiadane przez niego prawo jazdy kategorii C+E, jak również 11-letnie doświadczenie pracy kierowcy samochodów ciężarowych, pozwala mu na osiągnięcie wysokich dochodów. Podała, że wynajmowanie przez powoda stacji w Polsce nie jest nową okolicznością, albowiem już w trakcie trwania sprawy rozwodowej taki stan rzeczy istniał, przy czym obecnie kosztów utrzymania tego mieszkania powód nie ponosi sam, albowiem rozkładają się one na jego żonę i wspólnie zamieszkujące z nimi jej małoletnie dzieci. Podała, że powód od końca roku 2016 uchyła się od obowiązku alimentacyjnego względem swoich małoletnich córek. Dodatkowo wskazała, że od ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego wzrosły koszty utrzymania małoletnich pozwanych.

W dniu 10 września 2018 r. przedstawicielka ustawowa małoletnich J. P. i N. K. P. wystąpiła w ich imieniu z pozwem przeciwko B. P. (1) o podwyższenie alimentów z dotychczasowych kwot po 800,- zł do kwot po 1100,- zł miesięcznie na rzecz małoletniej J. A. oraz z dotychczasowych kwot po 700,- zł do kwot po 1000,- zł miesięcznie na rzecz małoletniej N. N. (1). Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt III RC 219/18.

Postanowieniem z 13 września 2018 r., wydanym w wyżej wskazanej sprawie, na podstawie art. 219 kpc zarządzono połączenie jej do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą III RC 165/18 z powództwa B. P. (1) przeciwko małoletnim J. P. i N. P. reprezentowanym przez matkę K. P. o obniżenie alimentów i prowadzenia ich w dalszym ciągu pod sygn. III RC 165/18.

### **Sąd Rejonowy w Łomży ustalił, co następuje:**

K. P. i B. P. (1) zawarli związek małżeński 14 sierpnia 2004 r. Ze związku tego mają dwie córki: J. A. urodzoną (...) i N. N. (1) urodzoną (...)

Powód B. P. (1) od 2007 r. podjął pracę w Belgii, a następnie w Holandii jako kierowca samochodów ciężarowych. Do domu przyjeżdżał co 4-6 tygodni i przebywał wówczas w Polsce tydzień do dwóch tygodni. Zarabiał w granicach 2000 – 2500,- euro miesięcznie, a z zarobków jego utrzymywała się cała rodzina. Co miesiąc przekazywał on żonie kwoty od 1000 do 1500 euro. Początkowo małżonkowie zamieszkiwali w mieszkaniu stanowiącym własność powoda, które następnie w 2011 r. sprzedali z zamiarem kupna działki i rozpoczęcia budowy domu – co nie nastąpiło. Po sprzedaży mieszkania zamieszkali oni u rodziców K. P., a następnie od 2014 r. zaczęli wynajmować mieszkanie położone w Ł. przy ul. (...). Między małżonkami coraz częściej dochodziło do sytuacji konfliktowych, których zarzewiem były podejrzenia każdej ze stron o wzajemne zdrady. W dniu 23 maja 2016 r., gdy powód przyjechał do Polski, doszło do kłótni małżonków, podczas której pobił on K. P., szarpał małoletnią córkę, która stanęła w obronie matki i zniszczył dokument K. P. w postaci prawa jazdy. Na jej zawiadomienie interweniowała Policja i została wszczęta procedura (...). Złożyła też zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Postanowieniem z dnia 24 maja 2016 r. Prokurator Rejonowy w Łomży wszczął śledztwo przeciwko B. P. (1) o czyn z artykułów: 207 § 1 kk w zb. z 157 § 2 kk, 276 kk, 263 § 2 kk oraz 197 § 1 kk (PR 3 Ds.105.2016). Postanowieniem również z 24 maja 2018 r. wydanym w wyżej wskazanym postępowaniu, Prokuratura Rejonowa w Łomży zastosowała wobec B. P. (1) dozór Policji, zobowiązując go do stawiennictwa dwa razy w tygodniu w Komendzie Miejskiej Policji w Ł., zakaz zbliżania się do K. P. na odległość 10 m oraz nakazał opuszczenie wspólnie dotychczas zajmowanego z K. P. lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...). Powód zamieszkał wówczas w wynajmowanym mieszkaniu w Ł. przy ul. (...).

W dniu 6 czerwca 2016 r. K. P. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Łomży z pozwem przeciwko B. P. (1) o rozwód. Małżeństwo K. i B. P. (1) zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 31 sierpnia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 377/16, bez orzekania o winie. Władza rodzicielska nad małoletnimi została powierzona obojgu rodzicom, przy czym miejsce ich pobytu zostało ustalone przy matce. Odstąpiono od regulowania kontaktów B. P. (1) z małoletnimi córkami. W wyroku tym jednocześnie zasądzono od pozwanego B. P. (1) na rzecz jego małoletnich

córek alimenty w kwocie po 800,- zł miesięcznie na rzecz J. A. i po 700,- zł miesięcznie na rzecz N. N. (1), tj. łącznie po 1500,- zł miesięcznie, płatne z góry do rak matki małoletnich, do dnia 10-go każdego kolejnego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Przed tutejszym Sądem toczyła się przeciwko B. P. (1) sprawa II K 767/16. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z 2 grudnia 2016 r. B. P. (1) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 157 §2 kk, z art. 276 kk oraz z art. 263 §2 kk. Wymierzona została kara łączna jednego roku pozbawienia wolności, przy czym Sąd warunkowo zawiesił jej wykonanie na okres próby 2 lat. Wyrok uprawomocnił się z dniem 10 grudnia 2016 r.

W trakcie trwania sprawy o rozwód małoletnia J. A. miała 11 lat, zaś N. N. (1) 8 lat. Uczęszczały one do Szkoły Podstawowej Nr (...) w Ł. – starsza do piątej klasy, a młodsza do drugiej. Generalnie były one zdrowymi dziećmi. Każda z nich leczona była prywatnie ortodontycznie i stomatologicznie. Na wizyty do ortodonta każda jeździła co 3 miesiące i wizyta stanowiła wydatek po 50,- zł. Nosiły one ruchome aparaty ortodontyczne. Starsza z dziewczynek nosiła okulary korekcyjne, których koszt wynosił ok. 500 zł na 2 lata. Poza tym małoletnia J. A. co pół roku chodziła na prywatne kontrole do lekarza okulisty i jedna wizyta kosztowała 70,- zł. J. A. uczęszczała do odpłatne zajęcia nauki tańca, które miesięcznie kosztowały 100,- zł. Do tego jeździła ona na turnieje, konkursy, warsztaty i inne organizowane wyjazdy. Zakup stroju do tańca kosztował 500,- zł. Dziewczynki uczęszczały na lekcje pływania i jedna godzina kosztowała po 50,- zł. N. uczeźszczała z kolei na zajęcia plastyczne, które kosztowały 160 zł miesięcznie. Dziewczynki wyjeżdżały na kolonie i wówczas matka każdej z nich przekazała po 150,- zł tytułem kieszonkowego. Ich matka w trakcie sprawy o rozwód deklarowała, że każda z córek w roku szkolnym 2016/2017 będzie uczęszczać na obiady w szkole i będzie to stanowić wydatek rządu około 70-80,- zł miesięcznie na każdą z nich. Małoletnie jeździły także na wycieczki szkolne.

Matka małoletnich K. P. miała wówczas 32 lata. W 2009 r. zdobyła ona tytuł magistra pielęgniarstwa. W trakcie sprawy o rozwód zatrudniona była jako pielęgniarka w Zakładach (...) w Poradni Medycyny Pracy. Otrzymywała wynagrodzenie 1300-1500,- netto miesięcznie. Wspólnie z dziećmi zamieszkiwała w wynajmowanym, 60-metrowym mieszkaniu położonym w Ł. przy ul. (...). W skali miesiąca ponosiła ona wydatki w wysokości około 1000,- zł, na która to kwotę składały się: 450,- zł odstepnego, czynsz około 300,- zł, woda 160,- zł, energia elektryczna 100,- zł, gaz 40 zł. Otrzymywała ona świadczenie z Programu 500+ na drugie dziecko. Żadnych innych świadczeń nie otrzymywała, podobnie, jak i dodatku do mieszkania.

Z kolei B. P. (1) miał 34 lata. Posiadał uprawnienia do wykonywania pracy kierowcy samochodu ciężarowego oraz do przewozu materiałów niebezpiecznych wszystkich klas i w cysternach (ważne do 20.01.2018 r. – k.125). Wynajmował on mieszkanie w Polsce, co stanowiło koszt ok. 900 zł miesięcznie. Do kwietnia 2016 r. wynajmował równolegle mieszkanie w Belgii, za które miesięcznie płacił 500 euro oraz łącznie 120 euro za prąd i gaz. Podczas sprawy o rozwód, od sierpnia 2016 r., pracował on w Holandii jako kierowca. Wynajmował tam pokój za 350 euro miesięcznie. Szacował, że jego zarobki będą wynosiły ok. 1500-1600 euro miesięcznie. Nie kwestionował on zasadności prywatnego leczenia córek, czy uczęszczania na odpłatne zajęcia pozalekcyjne. Opłacał abonament telefoniczny młodszej córki za 50 zł oraz dla starszej za 120 zł. Spłacał kredyt zaciągnięty na wykończenie mieszkania po 1100 zł miesięcznie. W dniu 17 sierpnia 2016 r. kupił telefon marki A. (...) za kwotę 4.650,- zł (k.266).

W dniu 25 listopada 2016 r. K. P. zwróciła się z wnioskiem do Sądu Okręgowego w Łomży o udzielenie pomocy w dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą Oz. 67/16. Działania organów egzekucyjnych za granicą były bezskuteczne.

W grudniu 2017 r. B. P. (1) wrócił z Holandii do Polski. W dniu 7 kwietnia 2018 r. zawarł związek małżeński z B. K., obecnie K. – P.. Jego aktualna żona ma dwoje małoletnich dzieci z poprzedniego związku małżeńskiego (10 i 16 lat). Powód początkowo wskazywał, że zarabia ona około 440,- zł miesięcznie, albowiem zatrudniona była w sklepie obuwniczym na 1/4 etatu. Od połowy kwietnia 2019 r. podjęła ona pracę na okres próbny na pełny etat na stacji paliw P. w Ł.. Według informacji powoda na dwoje dzieci otrzymuje ona łącznie alimenty w wysokości 700,- zł miesięczne. Aktem notarialnym Rep. A nr (...) z 7 kwietnia 2018 r. ustanowiona została pomiędzy B. P. (1) a B. P. (2) rozdzielność majątkowa. B. P. (1) wspólnie z żoną i jej dziećmi zamieszkuje od kwietnia 2018 r. w wynajmowanym od ciotki i wuja

jego żony mieszkaniu położonym w Ł. przy ul. (...). Koszty wynajmu i eksploatacyjne wynoszą miesięcznie około 1200,- zł, z czego odstępne ma stanowić 400,- zł.

W okresie od 3 do 7 lipca 2018 r. powód zabrał córki na letni wypoczynek do miejscowości W.. Koszt pobytu wyniósł 2488,- zł (k.139).

Do 3 grudnia 2017 r. zatrudniony był w firmie holenderskiej K.R. D. KaDer Transport z siedzibą w R. z wynagrodzeniem nie mniej 1500 euro miesięcznie plus ryczałt na noclegi. Przykładowe wynagrodzenie z 2017 r. za 20 dni pracy obejmujących 160 godzin pracy wyniosło 1758,96 euro netto i 711 euro ryczałtu na noclegi (k.161). Za 2016 r. powód wykazał dochód brutto 33.768,31 zł (k.167-170), zaś za 2017 r. – 51.547 zł (k.171-174).

W okresie od 4 grudnia 2017 r. do 4 sierpnia 2018 r. zatrudniony był jako kierowca w firmie (...) z siedzibą w W.. Jego wynagrodzenie zgodnie z umową od 1 stycznia 2018 r. wynosiło 2200 zł brutto, tj. 1599,53 zł netto (k.8). Ponadto zostały mu wypłacone diety za poszczególne okresy: 3-27 stycznia 2018 r. – 8.242,44 zł, 4-24 lutego 2018 r. – 6.253,87 zł, 2-31 marca 2018 – 9.856,95 zł, 13 kwietnia 2018 – 12 maja 2018 r. – 9.796,07 zł, 27 maja 2018 – 30 czerwca 2018 r. – 12.249,70 zł, 11 lipca 2018 – 4 sierpnia 2018 – 8.496,- zł (karty 296-302). Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron (k.140). Mimo to w dniu 28 i 30 sierpnia 2018 r. w wiadomościach sms wysłanych córce wskazywał, że na krótko przyjechał do Polski. Ponadto w dniu 08.08.2018 r. został zatrzymany i wystawiono mu mandat na kwotę 2600,00 euro (k.466, zeznania powoda k. 488v), który spłaca po 109,- euro miesięcznie.

W dniu 21 sierpnia 2018 r. powód zarejestrował się w PUP w Ł. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku (k.142).

W dniu 04.10.2018 r. odbył pierwszą wizytę w Poradni Neurologicznej zgłaszając napadowe zasypianie w czasie jazdy, napadowe bóle głowy. Przeprowadzone w następnym dniu badanie EEG nie wykazało zmian (k.793).

Następnie zawarł umowę o pracę z firmą (...) na okres od 5 listopada 2018 r. do 4 maja 2019 r. na stanowisku kierowcy. W umowie wskazano, że została ona zawarta na średnio 10 godzin w tygodniu z wynagrodzeniem 466,80 euro na 4 tygodnie (k.325 – tłumaczenie). Na karcie kierowcy B. P. (1) nie zarejestrowano pracy w okresie od 5 sierpnia 2018 r. do 4 listopada 2018 r. W listopadzie 2018 r. zarejestrowano 125 godzin i 26 minut pracy, w grudniu 2018 r. – 134 godziny i 35 minut pracy, zaś w okresie od 1 do 18 stycznia 2019 r. – 90 godzin pracy (k. 361-395). Powód otrzymał następujące wynagrodzenie: za listopad 2018 r. 466,80 euro + 574,10 euro diety, za grudzień 2018 r. - 466,80 euro + 574,10 euro diety, za styczeń 2019 r. - 1001,57 euro + 607,42 euro diety, za luty 2019 r. - 624,- euro + 711,55 euro diety, za marzec 2019 r. - 480 euro + 592,47 euro diety, za kwiecień 2019 – 1.620,- euro + 422,38 euro diety (k.461-465, 479-480). Obecnie jest osobą bezrobotną. Jego zadłużenie wobec (...) S.A. na dzień 08.05.2019 r. wynosiło 672,70 zł i było przedmiotem egzekucji (k.468)

K. P. w dniu 11 czerwca 2018 r. wystąpiła w imieniu małoletnich córek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łomży J. G. z wnioskiem egzekucyjnym przeciwko B. P. (1) o wyegzekwowanie od niego bieżących oraz zaległych alimentów. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt Kmp 35/18. Od 1 października 2018 r. przyznano małoletnim świadczenia z funduszu alimentacyjnego na każdą z nich po 500 zł miesięcznie (k. 185). Zadłużenie powoda wobec Funduszu Alimentacyjnego na dzień 14.05.2019 r. wynosiło 20.541,01 zł tytułem należności głównej i 141,34 zł tytułem odsetek (k.474).

K. P. obecnie zatrudniona jest jako pielęgniarka w poradni medycyny pracy (...) s.c. w Ł. przy ul. (...). Umowa o pracę została zawarta z nią na czas nieokreślony. Otrzymuje ona wynagrodzenie w wysokości 1800,- zł netto. Otrzymuje ona na drugą córkę świadczenie 500+. Od grudnia 2017 r. zamieszkuje ona wraz z małoletnimi w domu swojego partnera M. B. w G.. Jest on z zawodu lekarzem. Posiada on dwa samochody, z których jeden jej użycza. Według jej twierdzeń początkowo zamieszkiwała tam w zamian za prowadzenie domu (k.58v), a obecnie partycypuje ona w kosztach utrzymania domu i wynosi to w skali miesiąca 900,- zł (k.246). Do czerwca 2019 r. przysługiwało jej świadczenie wychowawcze na jedno dziecko. Nie przysługują jej zasiłki rodzinne na dzieci.

Małoletnia J. P. uzyskała promocję do ósmej klasy szkoły podstawowej, po której planuje kontynuować naukę w II liceum Ogólnokształcącym w Ł.. N. P. rozpocznie naukę w V klasie szkoły podstawowej. Każda z dziewczynek jest wzorową uczennicą. Nie sprawiają problemów wychowawczych. J. od maja 2019 r. ma założony aparat ortodontyczny – koszt 2 x 2500 zł, wizyty kontrolne 150 zł miesięcznie. N. N. (1) ma założony stały aparat ortodontyczny od maja 2018 r., przy czym w lipcu 2019 r. ma być założony drugi łuk tego aparatu. Co miesiąc uczęszcza ona na prywatne wizyty kontrolne i jest to wydatek rzędu 150 zł. Obie małoletnie uczęszczają do prywatnej szkoły językowej Ł.. Jest to wydatek po 1200 zł na każdą z nich. W szkole tej zachodzi potrzeba zakupu podręczników, które kosztowały ostatnio 70 i 55 zł. Poza tym sporadycznie chodzą one też na basen, a młodsza od czasu do czasu pobiera w B. naukę jazdy konnej. Koszt jednej takiej lekcji to 35 zł. N. uczęszczała do ogniska muzycznego na naukę gry na keyboardzie – koszt 200 zł miesięcznie. W okresie letnim małoletnie wyjeżdżają na kolonie, których koszt wyniósł w 2018 r. 2498 zł łącznie, zaś w 2019 r. – 2800,- zł. W okresie zimowym małoletnie wyjeżdżają na obozy narciarskie w 2018 r. – łączny koszt 2398 zł, w 2019 r. – ok.2800 zł.

J. P. nadal nosi okulary – ostania para została zakupiona w maju 2018 r. za 800 zł.

W maju 2018 r. odbyła się I Komunia Święta N. P.. Przyjęcie komunijne zostało zorganizowane w Hotelu (...) w P. i kosztowało 4437 zł. Według twierdzeń K. P., zostało sfinansowane przez jej rodziców.

W lipcu 2018 r. K. P. otrzymała z Banku (...) S.A. wypowiedzenie umowy kredytu zawartej przez małżonków P. w 2013 r. z uwagi na zadłużenie przeterminowane w wysokości 3.281,66 zł (k.32). Na dzień 7 sierpnia 2018 r. do spłaty pozostawało 10.698,26 zł. Z uwagi na to K. P. w dniu 10 sierpnia 2018 r. zaciągnęła w swoim zakładzie pracy pożyczkę w kwocie 3500,- zł, którą przeznaczyła na spłatę ww. zadłużenia (k.35-36). Na dzień zamknięcia rozprawy spłaciła wszystkie pozostałe raty ww. kredytu.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** częściowo uzasadnienia pozwu (k., 935-7), częściowo uzasadnienia odpowiedzi na pozew (k. 57-58v), częściowo informacyjnych wyjaśnień i zeznań B. P. (1) (k. 246 v-248, k.249 v., 330-331, 436-437, 488v), informacyjnych wyjaśnień i zeznań K. P. (k.248 v.-249v., 489), kopii zaświadczenia i umowy o pracę (k.8), kopii aktu małżeństwa (k.9), kopii zaświadczenia (k.10), kopii aktu notarialnego (k.12), kopii umowy najmu (k.14), kopii umowy pożyczki (k.15-18), kopii faktury (k.30), kopii wypowiedzenia umowy kredytu i zawiadomienia (k.32, 34), kopii umowy pożyczki (k.35), kopii zaświadczeń (k.38, 39, 41, 43, 44), kopii potwierdzeń wpłaty (k.106), kopii deklaracji uczestnictwa (k.108), informacji (k.125, 266), kopii faktury (k.139), kopii świadectwa pracy (k.140), kopii decyzji (k.142), specyfikacji wynagrodzeń powoda (k.161, 461-465, 479-480), kopii zeznań podatkowych powoda (k.167-174), kopii decyzji (k.183-185, 189, 190), kopii wniosku (k.214), wydruku smsów (k. 224 – 240), kopii dokumentacji medycznej powoda (k.293), rozliczeń podróży służbowych powoda (k.296-302), tłumaczenia umowy o pracę (k.325-326), częściowo zeznań świadka J. M. (k.327-328) i G. R. (k.328-329), kopii pisma dotyczącego mandatu (k.466), odczytu z karty kierowcy powoda (k.362-395), informacji o stanie egzekucji (k.468), informacji o stanie zadłużenia (k.474), akt tut. Sądu II K 767/16 (2 tomy), III RC 219/18, I C 56/18, akt Sądu Okręgowego w Łomży I C 377/16 i Oz. 67/16 oraz akt Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łomży J. G. sygn. Kmp 35/18, z których dopuszczono dowód.

### **Sąd Rejonowy w Łomży zważył, co następuje:**

Zarówno powództwo B. P. (1) o obniżenie alimentów na rzecz pozwanych córek, jak też powództwa małoletnich J. P. i N. P. o podwyższenie alimentów nie zasługują na uwzględnienie.

Podstawę prawną wszystkich powództw stanowi art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135§1 k.r.o. W myśl przepisu art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zgodnie natomiast z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pamiętać przy tym należy, iż obowiązek alimentacyjny obciąża obydwój rodziców, a obowiązkowi temu mogą czynić zadość w całości lub w części osobiste starania o utrzymanie i wychowanie uprawnionego do alimentacji.

Przez zmianę stosunków rozumie się z kolei istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Wynika z tego, że rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 k.r.o. wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku po raz ostatni określającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmniejszeniu lub zwiększeniu. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po wydaniu prawomocnego orzeczenia.

Ponieważ po raz ostatni sytuacja małoletnich J. i N. P. oraz ich rodziców była przedmiotem badania w sprawie I C 377/16 Sądu Okręgowego w Łomży o rozwód, to obecną sytuację stron niniejszej sprawy należy odnieść do sytuacji, która istniała w czasie trwania tej poprzedniej sprawy.

Zdaniem Sądu powód B. P. (1) nie wykazał, aby od czasu prawomocnego zakończenia sprawy I C 377/16 nastąpiła taka zmiana stosunków po którejkolwiek ze stron tego stosunku alimentacyjnego w rozumieniu art. 138 kro, która uzasadniałaby obniżenie przedmiotowych alimentów należnych od powoda na rzecz jego małoletnich córek.

Jego twierdzenia, że ma problemy ze znalezieniem dobrze płatnej pracy i okresowo posiada status bezrobotnego nie są wiarygodne. Sam nawet status bezrobotnego nie świadczy o braku możliwości zarobkowych i braku dochodów. Powód nie wykazał, iż jego możliwości zarobkowe na tyle się zmieniły, aby zachodziła konieczność obniżenia wysokości zasądzonych od niego na rzecz jego małoletnich córek alimentów. Wprawdzie powód podnosił, że ma on obecnie problemy ze zdrowiem, ale nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów świadczących o tym, że pogorszył się jego stan zdrowia na tyle, że ogranicza on wykonywanie przez niego dotychczasowej pracy kierowcy, czy w ogóle jakiegokolwiek pracy. Wskazywał, że dopiero jest on diagnozowany. Badanie EEG nie wykazało, żadnych zmian. Diagnoza zawarta w przedłożonej dokumentacji z jesieni 2018 r. została postawiona wyłącznie na podstawie wywiadu od powoda. Żadnej dalszej dokumentacji powód nie złożył. Od 5 listopada 2018 r. podjął pracę w zawodzie kierowcy, a jak wskazywał na ostatniej rozprawie, nadal ma zamiar pracować w tym zawodzie, obecnie w Polsce. Oznacza to, że nie zachodzą żadne przeszkody natury zdrowotnej do wykonywania tego rodzaju pracy, ani jakiegokolwiek innej.

Nie są wiarygodne twierdzenia powoda, że od 5 sierpnia do 4 listopada 2018 r. był osobą bezrobotną bez możliwości zarobkowych. Z treści wiadomości sms wysyłanych córce można wywnioskować, że przynajmniej w sierpniu 2018 r. w dalszym ciągu wyjeżdżał za granicę do pracy. Trudno dać wiarę, aby po zakończeniu zatrudnienia na początku sierpnia dopiero pod koniec sierpnia odprowadzał samochód wypożyczony przez pracodawcę za granicę i to bez żadnego wynagrodzenia. Potwierdzeniem tego stanowiska jest wystawienie powodowi mandatu za granicą w dniu 8 sierpnia 2018 r. Dopiero po zwróceniu uwagi, że umowa o pracę rzekomo zakończyła się 4 sierpnia 2018 r., zaczął on twierdzić, że kontrola drogowa miała miejsce 3 lub 4 sierpnia 2018 r., jednakże żadna z tych dat nie wynika z pisma dotyczącego nałożonego mandatu (k. 466). To, że nie została z nim na przykład zawarta umowa o pracę wcale nie oznacza, że faktycznie pracy nie świadczył w okresie od 5 sierpnia 2018 r. do 4 listopada 2018 r., albo że pracy w zawodzie kierowcy lub innej nie mógł w tym czasie znaleźć. Wykorzystując posiadane kwalifikacje, umiejętności, wieloletnie doświadczenie, bez problemu znalazłby on zatrudnienie jako kierowca samochodów ciężarowych. Powszechnie bowiem znanym faktem jest, że zdecydowanie najlepiej opłacaną i poszukiwaną na rynku pracy grupą są kierowcy z prawem jazdy kategorii C+E zatrudnieni w transporcie międzynarodowym, z czego zresztą powód doskonale zdaje sobie sprawę, albowiem przez kilkanaście lat wykonywał on taką pracę. Jak wynika z publikacji z dnia 18 października 2018 r. zamieszczonej w portalu internetowym I. ([http://motoryzacja.ineria.pl/news-niewiarygdne-zarobki-zawodowych-kierowców,NId,\(...\)](http://motoryzacja.ineria.pl/news-niewiarygdne-zarobki-zawodowych-kierowców,NId,(...))) zarobki, jakie osiągają wyżej wskazani kierowcy, kształtują się na poziomie od 3800 do 6000, - zł netto, a potrafią być i wyższe. W publikacji tej zamieszczono również informacje, że zapotrzebowanie na kierowców jest tak duże, że na rynku coraz częściej spotkać też można pracodawców, którzy zatrudniają osoby bez doświadczenia i sami finansują ich szkolenie. Powyższe znajduje potwierdzenie w tym, że na datę 18.10.2018 r., na platformie internetowej pracuj.pl znajdowało się 1200 aktualnych ofert pracy dla kierowcy samochodu ciężarowego. Zatem w żaden sposób nie można zatem mówić, że powód miał w 2018 r. problem ze znalezieniem pracy, albo że praca kierowcy zawodowego jest aż tak słabo wynagradzana. Oszczędzając wydatku na pokrycie części kosztów przyjęcia komunijnego córki N. w maju 2018 r. mógł także odnowić uprawnienia (...), tj.

do przewodu materiałów niebezpiecznych. Nie wykazał, aby pieniądze te faktycznie przekazał córce jako prezent (dopiero w lipcu 2018 r.). Odnosząc się natomiast do twierdzeń powoda, że praca kierowcy samochodu ciężarowego za granicą kolidowałaby z jego życiem osobistym, to sam temu zaprzeczył podejmując w dniu 5 listopada 2018 r. pracę w zagranicznej firmie transportowej. Zdaniem Sądu nie stoi też na przeszkodzie, aby podjął on taką pracę w Polsce.

Pracując w Polsce w pierwszym półroczu 2018 r. wprawdzie osiągał zgodnie z umową o pracę wynagrodzenie minimalne, ale jednocześnie były mu wypłacane w znacznej wysokości koszty delegacji i nie sposób dać wiary powodowi, że całość przeznaczal na swoje utrzymanie w podróży. Potwierdzeniem tego jest chociażby zmiana przepisów w postaci ustawy z 27 grudnia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy skuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych (Dz.U.2018.2432), która wprowadziła możliwość zajęcia 50% kwot diet z tytułu podróży służbowych w postępowaniu egzekucyjnym mającym na celu zaspokojenie roszczeń z tytułu alimentów.

Okoliczność tego rodzaju, że powód zawarł ponownie związek małżeński w żaden sposób nie zwalnia go z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, szczególnie, że poza małoletnimi nie ma on żadnych innych dzieci na swoim utrzymaniu. Jak słusznie też zauważyła strona pozwana, powód już w trakcie sprawy o rozwód ponosił koszty wynajmu stacji – i to nie tylko w kraju, ale i za granicą. Obecnie wydatki z tym związane – podobnie jak i u matki małoletnich pozwanych – ponoszone są wspólnie z osobami z nimi zamieszkującymi. Oczywistym jest, że wspólnie z żoną prowadzi on gospodarstwo domowe, albowiem sam przyznał, że rozdzielność ustawowa małżeńska była ustanowiona między nim a żoną wyłącznie ze względu na ciężący na nim obowiązek alimentacyjny. Aktualnie jego żona podjęła pracę na pełny etat. Trudno też dać wiary, że żona powoda pracowała jedynie na 1/4 etatu, gdyż opiekowała się rodzicami – w świetle okoliczności podawanych przez przedstawicielkę ustawową małoletnich (też powoda uczestniczył w drodze krzyżowej nosząc krzyż, posługuje do mszy świętej oraz prowadzi zajęcia dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania). Przed zawarciem związku małżeńskiego w powodem była w stanie utrzymać się wraz z dziećmi. Ponadto powód składał wymijające wyjaśnienia na pytanie ile godzin dziennie czy tygodniowo jego żona spędza w pracy. Trudno nie wiedzieć takich rzeczy będąc rzekomo osobą bezrobotną, a więc przebywającą w domu.

Powód jest osobą w sile wieku, która przy właściwym wykorzystaniu możliwości zarobkowych jest w stanie zarobić kwoty pozwalające na łożenie alimentów w dotychczasowej wysokości. Jak wykazał odczyt karty kierowcy, powód podawał nieprawdę co do rozmiaru świadczonej przez siebie pracy na podstawie umowy z 5 listopada 2018 r. , oraz sama umowa nie oddawała rzeczywistych warunków zatrudnienia. Na rozprawie w dniu 29 listopada 2018r. twierdził, że „Można powiedzieć, że każdego dnia do 21 listopada byłem pół godziny w pracy dziennie. ... Chyba jeden dzień w weekend pracowałem godzinę, czy dwie” (k.330). Tymczasem z karty kierowcy wynika, że powód pracował w listopadzie od prawie 36 do prawie 48 godzin tygodniowo. Łącznie pracował w listopadzie 125 godzin i 26 minut. Podobnie przedstawiała się praca w kolejnych miesiącach. Jednocześnie absurdalne (jak też rażąco sprzeczne z wcześniejszymi) były kolejne twierdzenia – już po dokonaniu odczytu karty kierowcy - że powód wypracowuje nadgodziny, aby wykorzystać je jako dni wolne w czasie wakacji. Przede wszystkim umowa o pracę została zawarta do 4 maja 2019 r., a zatem nie można mówić o „wypracowywaniu” wolnego na wakacje. Ponadto powoda obowiązywał 3-miesięczny okres rozliczeniowy, a wreszcie tak, jak każdy pracownik, tak i powód ma prawo do urlopu wypoczynkowego. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że powód nie podawał prawdy, a swoje kolejne twierdzenia próbował „dopasować” do aktualnego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Także we wcześniejszym okresie jego sytuacja nie była tak zła, jak starał się ją przedstawić. Powód i jego matka zeznająca jako świadek, twierdzili, że powód został „skrzywdzony” wyrokiem rozwodowym, w którym zasądzono nadmiernie wysokie alimenty w czasie, gdy powód był bezrobotnym. Tymczasem z akt sprawy o rozwód, z zeznań powoda tam złożonych wynika, że w dacie zamknięcia rozprawy pracował za granicą jako kierowca. Od wyroku nie składał apelacji. W rzekomo tak trudnej jesieni 2016 r. sytuacji stać go było na zakup najnowszego modelu telefonu komórkowego A. (...) za 4.650,- zł (k. 266). Nawet jeżeli był on kupiony na raty płatne z abonamentem, to takiego telefonu nie kupuje człowiek bezrobotny, czy mający problemy ze znalezieniem pracy i to pracy dobrze wynagradzanej. Dlatego też Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka G. P. co do trudnej sytuacji powoda. Jako matka wyrażała ona jedynie swoje subiektywne przekonanie nie mając wglądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Sytuacja powoda poprawiła się też o tyle, że nie splaca już rat kredytu, które wynosiły ok. 1000,- zł miesięcznie. To, że ma do spłaty zadłużenie wobec Funduszu Alimentacyjnego, wynika z jego lekceważącej postawy, bowiem nie łożył alimentów mimo, że pracował i osiągał wynagrodzenie umożliwiające łożenie alimentów w ustalonej wyrokiem rozwodowym wysokości.

Nie bez znaczenia jest również to, że cały trud codziennej troski i wychowania małoletnich pozwanych spoczywa na ich matce i w ten sposób wypełnia ona przynajmniej w części swój obowiązek alimentacyjny. Udział ojca w wychowaniu córek jest obecnie właściwie bliski zeru. Nawet przebywając w P. przez ostatni miesiąc – od początku maja do początku czerwca - nie spotykał się z nimi, wymawiając się brakiem telefonu. Tym bardziej więc nie ma podstaw, aby na matkę, która czyni osobiste starania o wychowanie dzieci, przerzucać w większym stopniu utrzymanie dzieci.

Koszty utrzymania małoletnich z całą pewnością nie zmały, ale w ocenie Sądu ich wysokość nie uzasadnia podwyższenia alimentów.

Sam upływ czasu nie oznacza konieczności podwyższenia alimentów. Alimenty zostały ustalone w dosyć dużej wysokości i są nadal, zdaniem Sądu, adekwatne do potrzeb dzieci, jak też możliwości zarobkowych ojca.

Małoletnie są dopiero uczennicami szkoły podstawowej. Mają odpowiednio J. – 14 lat, zaś N. – 10 lat. Utrzymanie dzieci w tym wieku na ogół nie przekracza kwoty 1000-1300 zł miesięcznie i takie koszty można przyjąć w tym wypadku.

Małoletnie nie chorują przewlekłe na poważne choroby. Noszenie szkieł korekcyjnych, a nawet leczenie ortodontyczne jest obecnie powszechnym. Tego rodzaju leczenie miało miejsce już w czasie ustalania alimentów w sprawie o rozwód. Kosz ostatnich okularów na 800 zł generowały przede wszystkim drogie, markowe oprawki, które kosztowały 499 zł. Okularów na ogół nie wymienia się też co roku. Nie sposób również nie zauważyć, że matka małoletnich skorzystała z jednego droższych aparatów ortodontycznych, a wybór ten nie był konsultowany z ojcem. Leczenie ortodontyczne jest obecnie powszechne, stąd ceny usług i aparatów ortodontycznych są powszechnie znane. Ceny aparatów wnoszą już od 1600 zł za jeden łuk. Istotnie lekarz decyduje o sposobie leczenia, jednakże to pacjent dokonuje wyboru aparatu i może wybrać tańszy lub droższy. Każdy z nich spełnia swoją funkcję. Przy tego rodzaju wyborach należy mieć też na względzie możliwości finansowe osób, które mają te koszty ponieść.

Od poprzedniego wyroku w przedmiocie alimentów poprawiła się sytuacja małoletnich o tyle, że dzieci mają prawie wszystkie podręczniki zapewnione nieodpłatnie ze szkoły i otrzymują świadczenie tzw. 300+, za które można wyposażyć dziecko w materiały papiernicze do szkoły. Odpadły niektóre kosztowne zajęcia dodatkowe, takie jak nauka tańca J. i koszty z tym związane (składka miesięczna 100 zł + koszty stroju i wyjazdów na turnieje tańca), lekcje pływania dla obu dziewczynek, zajęcia plastyczne N. (160 zł miesięcznie), zajęcia w „Fabryce umysłu”. Jazda konna, czy wyjścia na basen są sporadyczne. Małoletnie uczą się bardzo dobrze i nie wykazano, aby rzeczywiście już na tym etapie edukacji wymagały płatnych korepetycji.

Koszty utrzymania małoletnich powódek wymienione w pozwie ostatecznie okazały się znacznie zawyżone. Kosz założenia aparatu ortodontycznego okazał się znacznie mniejszy (w pozwie szacowano na 8000,- zł). Koszt kursu języka angielskiego wynosi 120 zł za każdą powódkę, ale nie co miesiąc, lecz jest to pięć rat w każdym roku szkolnym. Na zajęcia w „Fabryce umysłu” małoletnie już nie uczęszczają. Wyjścia na basen, jak przyznała K. P., nie są regularne. Nie sposób też uznać, że zakup odzieży na okres jesienno – zimowy dla każdej z powódek to co najmniej 2000 zł. Powódki są w takim wieku, że zakup np. kurtki jesiennej, czy zimowej nie musi już następować co roku. Przy założeniu prezentowanym w pozwie, zakup odzieży na cały rok dla jednego dziecka to co najmniej 4000 zł, a więc min. 333 zł miesięcznie. Powszechnie wiadomo, że dzieci można ubrać znacznie taniej, a nie będą odstawały od rówieśników. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na zeznania świadka J. M., który zeznał, że wspiera córkę w zakupie odzieży dla dzieci. Za mniejsze kwoty niż wskazane w pozwie (ok. 2500 zł miesięcznie) można utrzymać studenta, a oczywistym jest że koszty utrzymania ucznia szkoły podstawowej są znacznie niższe.



Oczywistym jest, że można wydać każdą kwotę na dziecko, co nie znaczy że jest to konieczne. Poza tym trzeba też brać pod uwagę usprawiedliwione koszty utrzymania dziecka w tym wieku i wydatki te – nawet jeśli jednego z rodziców na nie stać – nie mogą być zbyt generowane tylko po to, aby w większym stopniu obciążać drugiego z rodziców. Jeżeli chodzi o wskazane stałe koszty utrzymania małoletnich powódek, przyjęcie ich w wysokości wskazywanej przez matkę oznaczałoby, że utrzymanie dzieci pochłania więcej, niż całość dochodów, jakimi ona dysponuje.

Poprawiła się niewątpliwie sytuacja matki małoletnich. Nie musi ona zamieszkiwać na stacji, albowiem jest w stałym związku z M. B., który wydaje się być osobą o dobrej kondycji finansowej (jest współwłaścicielem s.c. (...), w której zatrudniona jest K. P.). W odpowiedzi na pozew K. P. twierdziła, że zamieszkuje u M. B. w zamian za prowadzenie domu. W późniejszym czasie pojawiły się twierdzenia, że przeznacza 900 zł miesięcznie na koszty utrzymania domu. Obecnie z tego związku spodziewa się dziecka, co zdaniem Sądu świadczy o stabilności tego związku. Ponadto obecnie uzyskuje ona wyższe wynagrodzenie, niż w czasie sprawy o rozwód (poprzednio 1300-1500 zł netto). O lepszej, niż wskazywano, sytuacji matki małoletnich powódek świadczy chociażby fakt wyjazdu przez nią wraz z córkami w styczniu 2018 r. na ferie zimowe na okres tygodnia za 4.418 zł (k.90), czy wyjazd latem do Bułgarii. Nie są to koszty, które można sfinansować z jednego świadczenia wychowawczego w wysokości 500 zł miesięcznie. Tym samym Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. M., iż sytuacja K. P. jest bardzo trudna. Oczywiście było jej ciężiej w czasie, kiedy spłacała wspólnie zaciągnięty kredyt, jednakże obecnie jest on już w całości spłacony.

Dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Zauważyć trzeba, że w czasie związku małżeńskiego małżonków P. nie żyli oni na wysokiej stopie, niczego się w tym związku nie dorobili poza samochodem. Ciągłe borykali się ze spłatą zobowiązań. Ich standard życia był przeciętny. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że i obecnie powód B. P. (1) nie żyje na wyższej stopie życiowej niż wcześniej, na pewno nie wyższej niż jego córki.

O ile matka chce zapewnić córkom wyższą stopę życiową, to nie może się to odbywać wyłącznie na zasadzie podwyższenia alimentów od ojca. Także i matka powinna poszukać lepiej płatnej pracy. Nie można uznać za słuszne stanowiska, iż granicą możliwości zarobkowych K. P. jest kwota 1800 - 1900,- zł, ale powód winien bezwzględnie pracować za granicą, gdyż z uwagi na małoletnie dzieci ma obowiązek zarobić kilka razy więcej. Nie można od powoda wymagać, aby aż do wieku emerytalnego pracował za granicą jako kierowca samochodu ciężarowego. On także ma prawo do pewnej stabilizacji, bardziej standardowego czasu pracy. Naturalnym i częstym jest, że na początku małżeństwa małżonkowie decydują się na to, by jedno z nich pracowało przez jakiś czas za granicą, kosztem życia rodzinnego. Nie oznacza to jednak, że umowa taka obowiązuje ich także po rozwiązaniu ich małżeństwa. Wynagrodzenia kierowców pracujących wyłącznie w Polsce są znacznie niższe niż tych, którzy jeżdżą w trasy międzynarodowe. Jak zeznał ojciec K. J. M. on zarabia jako kierowca samochodu ciężarowego zatrudniony na 1/2 etatu 1600-1700 złotych miesięcznie. Oznacza to dochód miesięczny 3200-3400 zł. Utwierdza to Sąd w stanowisku, iż powód B. P. (1) jest w stanie i powinien łożyć alimenty w dotychczasowej wysokości.

Ponadto nie umknęło uwadze Sądu, że powód z niniejszym pozvem wystąpił niespełna miesiąc po tym jak przedstawicielka małoletnich pozwanych podjęła czynności zmierzające do wyegzekwowania od niego alimentów zasądzonych na rzecz małoletnich ich córek, podczas gdy rzekomo jego sytuacja pogorszyła się już wiele miesięcy wcześniej. Z kolei pozew o podwyższenie alimentów wniesiono niejako „w odpowiedzi” na pozew o obniżenie alimentów.

Mając powyższe na względzie, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawnych, Sąd orzekł jak w sentencji, oddalając wszystkie powództwa. Z uwagi na rozstrzygnięcie koszty procesu między stronami wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 kpc.